

Student skręca ekipę, aby przeżyć...

# Horror

# na ulicach miasta

Dla jednego Rzeszów jest stolicą innowacji, dla innych czystym, estetycznym miasteczkiem. Artur Hippe dostreżł tu nieco inne możliwości. Wymyślił scenariusz, montuje ekipę i zamierza kręcić... horror psychologiczny.

**Beata Sander**

[bsander@pressbeata.com.pl](mailto:bsander@pressbeata.com.pl)

- Mój film będzie opowiadał o grupie ludzi, którzy żyją w Rzeszowie i postępli wiedzę na temat ludzkich możliwości. Od pewnego pleniemia dowiedzieli się, który fragment mózgu należy wyciąć, aby uczynić człowieka całkowicie uległym. Swoje eksperymenty przeprowadzają pod przykrywką zabiegów polepszania samopoczucia - mówi Artur Hippe (22 l.), student turystyki i rekreacji w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania.

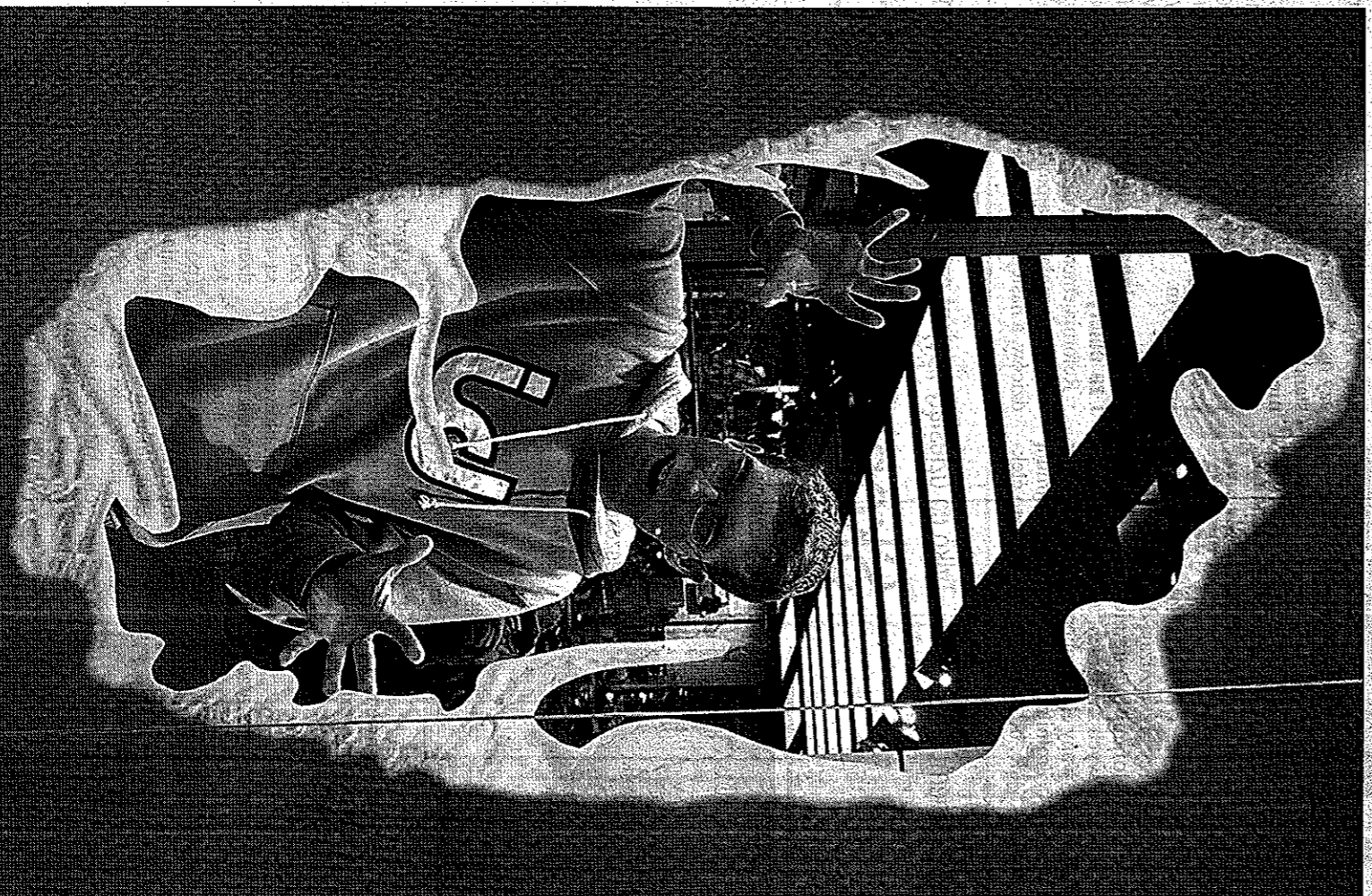
Dlaczego chce nakręcić właśnie horror, a nie np. melodramat? - Ten gatunek najbardziej do mnie przemawia. Poza tym horror o Rzeszowie jeszcze nie było - wyjaśnia autor. - Od lat fascynuje mnie proces powstawania produkcji filmowych. Pierwszy film z siostrą i znajomymi nakręciłem na podwórku, ale nie został zmontowany, bo zabrakło możliwości technicznych. Od trzech lat co roku uczęszczam na warsztaty filmowe w Wojewódzkim Domu Kultury, dlatego znów podjąłem wyzwanie i tym razem zamierzam zrealizować je od początku do końca. Wydaje mi się, że jestem do tego dobrane przygotowany.

## Ketchupu nie za dużo

Bohaterami obrazu będą Marcin i Julia. On będzie postacią pozytywną. Ona, jak każda kobieta, będzie nieco tajemnicza i niejednoznaczna. - Nie chce zdradzać za dużo szczegółów, bo jeszcze ktoś mój pomysł wykorzystyła - śmieje się Artur. - Zakonczenie na pewno będzie wieloznaczne.

Czy film będzie bardziej krwawy? - Nie chodzi o to, żeby przed kamerą lato się dużo ketchupu, bo wyjdzie nam kicz. Zależy mi na doświadczeniach, zdjęciach. Dużą rolę będzie odgrywała muzyka. Jej zapis już mam przygotowany. Dzięki tym elementom można uzyskać klimat grozy, nie robiąc przy tym z tego komedii - mówi ze śmiechem.

W produkcji Artura zaangażowanych będzie ponad 30 aktorów. - Na razie zgłosiło się do mnie ok. 10 osób. Wśród nich są aktorzy, kilka osób, a także dźwiękowcy i inni specjaliści. Zachęcam wszystkich chętnych, aby się do mnie zgłaszali. Nieważny jest wiek ani zawód, choć oczywiście profesjonalści są



Fot. Wojciech Preisner

Artur Hippe, młody twórca horroru, dobrze wie, co to mowa ciała

## Spotkanie robocze

niezależnych filmowców odbędzie się po 18 października. Do tego czasu poszukiwani są chętni do pracy w horrorowej produkcji, zarówno specje jak i amatorzy, a także sponsorzy. Jeździł kręci Cię film, granie lub tworzenie obrazu, zajrzyj na stronę internetową: [grupafilimowa.cba.pl](http://grupafilimowa.cba.pl)  
Kontakt:  
[artur@hippe.pl](mailto:artur@hippe.pl)  
lub 694-100-718

nie widziani. Ważne, by każdy, kto się włączy w moją produkcję, był naprawdę pasjonatem, osobą zaangażowaną i konsekwentną, bo tylko wtedy możemy liczyć na sukces. Jaki przewidyuje budżet? - To produkcja niezależna. Dobry film można zrobić przy niewielkim nakładzie kosztów. Gdyby jednak należało się sponsorzy, byłoby na pewno łatwiej - wyraża przekonanie Artur.

## Co zagra w filmie?

W obrazie pojawią się: Podziemna Trasa Turystyczna, okolice Wiśloka, uliczka Przy Torze (z wykorzystaniem w materiałach promujących film). Czarne charaktery będą miały siedzibę w pomurym, opuszczonym budynku (tu jeszcze nie wiadomo gdzie).

Horror Artura zostanie pokazany prawdopodobnie w przyszłym roku podczas pokazu kina niezależnego. Czego oczekuje młody twórca? - Ten film powstaje dla przy-

## Filmowa przeszłość

Stolica Podkarpacia debiut filmowy ma już dawno za sobą. Ostatnio miało „zagratko” w filmie Jerzego Stuha „Korowód” oraz filmach Huberta Gólkowskiego „Konsumenci” oraz głośnej „Mamie” (w wersji krótkometrażowej). NZ Jerzy Stuhr w rzeszowskim mieszkaniu przy ul. Poniatowskiego



Fot. Wit Hado